Przez cały film słychać muzykę.

W pierwszym ujęciu filmu widać dwóch młodych mężczyzn ubranych w ciemne ubrania, którzy idąc deptakiem w Zielonej Górze wyrywają kwiaty z klombów i kopią je, niszcząc i rozrzucając wokół.

Jeden z mężczyzn nagrywa zachowanie drugiego z użyciem telefonu komórkowego.

Na kolejnym ujęciu mężczyźni biegną w głąb zielonogórskiego deptaka.

W następnym ujęciu filmu widać policyjny radiowóz zatrzymujący się obok lokalu gastronomicznego. Po chwili policjantka i policjant wyprowadzają dwóch mężczyzn z lokalu i prowadzą ich do radiowozu.